

Baader Solar Continuum



Baader Solar Continuum – filtr do Słońca i nie tylko

Filtr kontinuum słonecznego Baader (540 nm) – długo pozostawał sekretnym narzędziem astronomów prowadzących profesjonalne obserwacje Słońca.

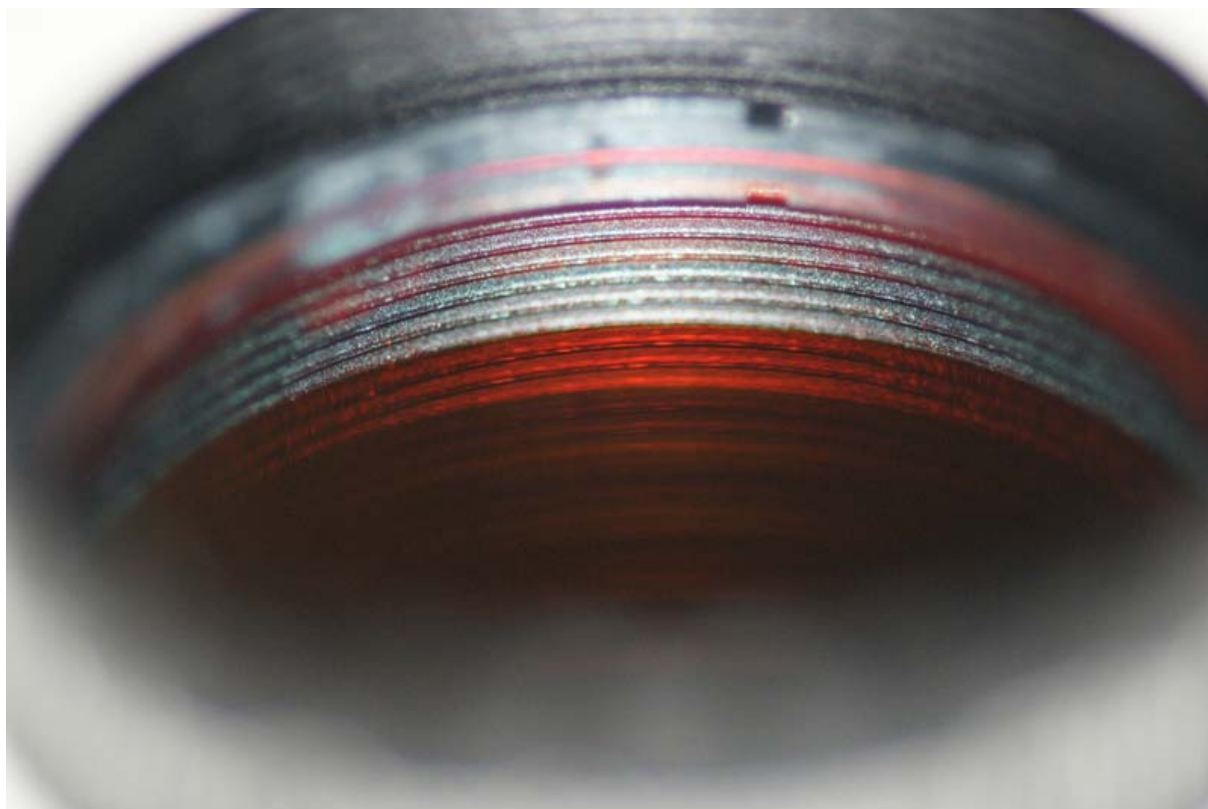
O matko skąd oni biorą takie teksty – aż się ciśnie na usta. Spokojnie moi mili, filtrerek wart jest swojej ceny. Dlaczego? Postaram się wyłuszczyć moje odczucia po jakimś tam (nie za krótkim ☺) okresie używania. Nie są to prawdy objawione – gorąco zachęcam do wyrażenia swojej opinii czy odczuć nim.

Dostępny jest w dwóch oprawkach – oczywiście 1,25 oraz 2 cale.

Filtr przeznaczony jest do obserwacji oraz fotografii Słońca. I spisuje się świetnie nie tylko na Słońcu. Używałem go nie raz podglądając Księżyc – szczególnie w jego pełni. Dobrze wiecie jak Łysy potrafi *wypalić* oko, widzimy potem dłuższą chwilę poświatę każdym kraterem ☺. Autentycznie polecam zerknąć na Księżyc w pełni stosując ten filtr – sami się przekonacie że obserwacje mogą być komfortowe.

Główną zaletą filtra są oczywiście jego powłoki, zresztą firma Baader jest gwarantem bardzo dobrego wykonania oferowanych produktów. Tutaj fotka na potwierdzenie że mimo *zielonkowatości* samego filtra, są obecne powłoki antyrefleksyjne.

Baader Solar Continuum



Filtr nie jest przesadnie drogi – na sierpień 2008 kosztuje 175 zł (1,25") oraz 275 zł (2"). Oczywiście cena to rzecz względna. A już za chwilę opiszę co dostajemy w tej cenie.

Sam filtr daje zielony kolor Słońca (bądź Księżyca) - w ogóle można by go przetestować na wszystkich obiektach zbyt jasnych dla obserwacji przy pomocy samego okularu. Próbowałem wycisnąć z fotki ten zielony kolor, który spostrzegamy przy obserwacjach – troszkę się pomęczyłem zanim uzyskałem prawie ten kolor co widać na załączonym zdjęciu.

Baader Solar Continuum



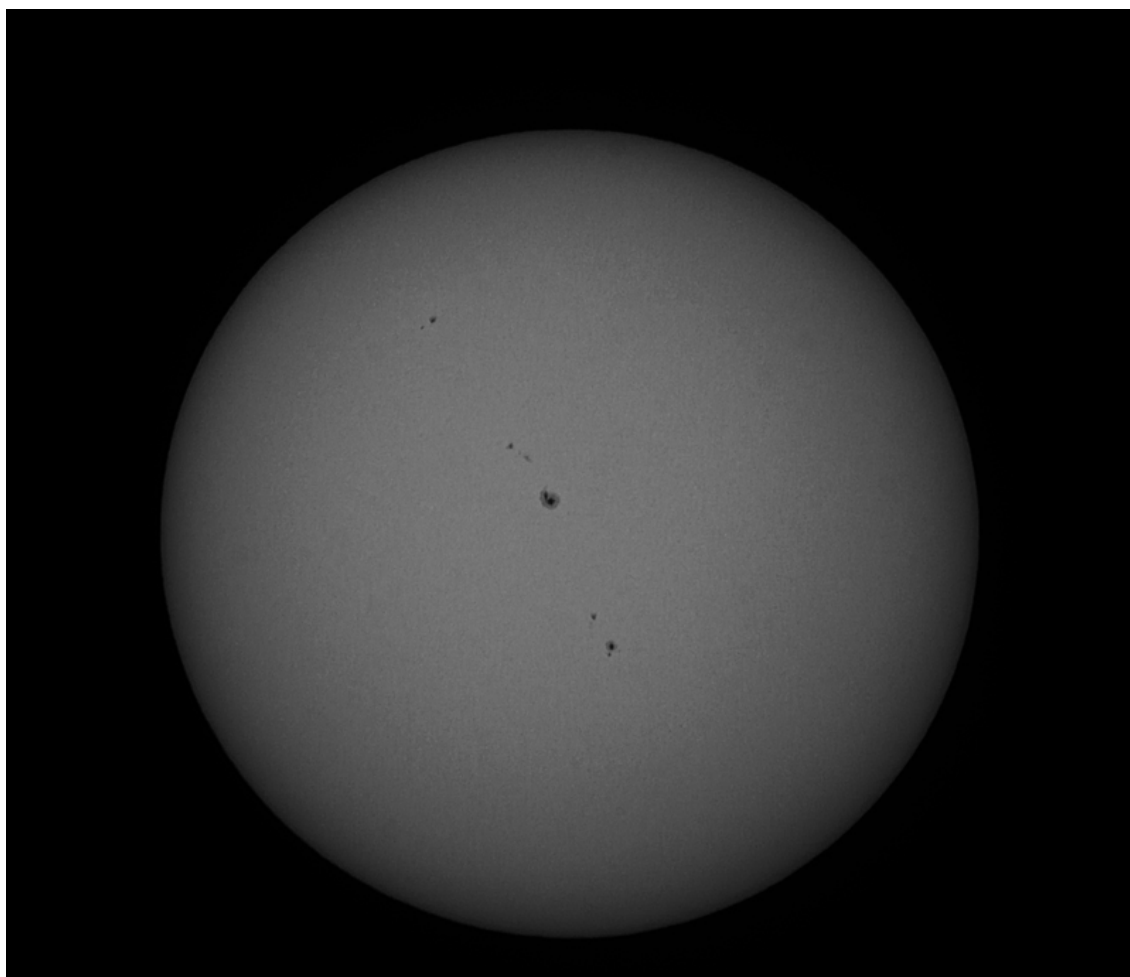
Pierwszą zaletą tego filtra, jest uspokajanie atmosfery. Powiecie kolejny frazes, ale taka jest prawda. Oczywiście to nie jest tak, że mamy 10 w skali Beauforta, telep lata jak nie wiem co, do tego seeing jest taki, że obraz (jak już go widać) to wszystko pływa. To niestety ☹ nie tak. Filtr mocno wytłumia (to chyba odpowiednie słowo), drgania atmosfery – najlepiej to widać gdy obserwujemy Słońce zimą, rozedrgane powietrze *faluje* cały obraz Słońca – widzieliście ten efekt nie raz na samej krawędzi tarczy- normalnie pełna sinusoida ☺ po założeniu filterka ten efekt mocno zanika! Uwierzcie mi że samo to daje niezłego kopa obserwacjom, że o robieniu fotek nie wspomnę.

Jeśli już traficie na dobry seeing – filtr uwypukla detale tarczy, pochodnie przy krawędziach Słońca są wyraźniejsze – to raz. Po drugie – detale samych plam naprawdę są dużo lepsze, że o lepszej widoczności *kaszki* na Słońcu nie wspomnę (mowa oczywiście o granulacji). Chciałbym napisać coś jeszcze, ale tu kończą się superlatywy filtra Baader Solar Continuum. Producent twierdzi jeszcze że to nie tylko jakieś tam szkło i filtr poprawia kontrast i ostrość detali na teleskopach typu ED –

Baader Solar Continuum

tego jeszcze nie wiem (przyznaję bez bicia) – czekam na rozpoczęcie nowego cyklu słonecznego – plam, pochodni itd., żeby porządnie podejść do tematu z moim Edkiem 80.

In minus- zaliczyłbym dwie sprawy wzajemnie wpływające z tej samej cechy Baader Solar Continuum. Filtr nie należy do najjaśniejszych – przyciemnia obraz co implikuje dwie rzeczy. Przy fotografowaniu wydłuża czas ekspozycji – co nie zawsze jest dobre nawet przy tak jasnym obiekcie jak Słońce, zawsze może wystąpić podmuch wiatru który skutecznie zniweczy ujęcie. No i po drugie ustawianie ostrości z tym filtrem przy rejestrowaniu DSLRem bądź kamerką też nie jest proste – jest zwyczajnie ciemniej (gdy używałem tego filtra z MAKiem 102 to była istna masakra, praktycznie ostrość ustawiałem na czuja dopiero na podglądzie fotki).



- +niweluje wpływ atmosfery na uzyskiwany obraz
- +podbija kontrast i ostrość detali tarczy
- +skuteczny również do Księżyca

-dość ciemny